

U w a g a. Już po napisaniu tego artykułu miałem możliwość zapoznać się z rozprawką uczonego tureckiego, p. Akdes Nimet'a, zatytułowaną *Eski slavicadaki türkçe sözlere dair* (O wyrazach tureckich w języku starosłowiańskim), a zamieszczoną w organie Instytutu Turkologii Uniwersytetu Stambulskiego (Istanbul Üniversitesi Türkiyat Enstitüsü), *Türkiyat Mecmuası*, t. IV (1934), 89—97. Autor daje także przegląd teorii Peiskera z zaznaczeniem opinii jego recenzentów.

R É S U M É.

L'auteur passe en revue les théories concernant les rapports slavo-altaïques soutenues par le feu J. Peisker et C. Moszyński et donne un résumé des opinions émises par les savants slavistes et altaïstes (les turcologues pour la plupart) qui ont pris part dans la discussion. Il semble résulter que, dans l'état présent des études slavistiques et altaïques, on ne peut que parler sur les contacts linguistiques slavo-altaïques à l'époque historique seulement. Quant aux temps plus anciens il nous manque des matériaux pour résoudre la question posée par J. Peisker et C. Moszyński et c'est pour cela elle reste encore ouverte.

JAN FALKOWSKI

PRZYCZYNKI DO MNIEJ ZNANYCH NARZĘDZI ROLNICZYCH¹⁾

(CONTRIBUTIONS AUX INSTRUMENTS DE CULTURE PEU CONNUS)

Zdawałoby się, że Leser w swojej pracy „Entstehung und Verbreitung des Pfluges“²⁾ a także w „Westöstliche Landwirtschaft“³⁾ wyczerpał zasadniczo cały materiał odnoszący się do narzędzi rolniczych, przede wszystkim pługów⁴⁾. Jednak przy przeglądaniu czy to literatury, czy też przy sposobności pracy w zbiorach muzealnych można znaleźć często przedmioty, bądź to rzucające nowe światło na rozwój, bądź też będące nowym i nieznanym przyczynkiem, albo formą pokrewną, lecz nieznaną względnie nie publikowaną.

W Azji, a częściowo też i w Europie i północnej Afryce, występują różnego rodzaju narzędzia rolnicze, przeznaczone do ciągnięcia a nie będące radłami, pługami lub t. p. — Są to np. łopaty lub też coś w rodzaju wielkich szufli⁵⁾. Szufle takie używane najczęściej do gładzenia roli po

1) Z materiałów zebranych w czasie studjów za stypendjum Funduszu Kultury Narodowej. Rysunki wykonał autor. Artykułik został napisany w kwietniu 1934.

2) Münster i. W. 1931.

3) Festschrift Publication d'Homage offerte au P. W. Schmidt, Wien 1928.

4) Por. Moszyńskiego „Kultura ludowa Słowian“ część I. Kraków 1929, i inne prace tego autora. Nadto J. Falkowski, „Narzędzia rolnicze typu rylcowego“, Lwów 1931, gdzie przedstawiono rozwój najstarszych wogóle, a następnie jednego tylko typu narzędzi rolniczych.

5) Leser „Westöstliche Landwirtschaft“, str. 451, ryc. 54, 55.

siewie pozostają w pewnym związku z bronami deszczułkowemi (por. Leser „Entstehung u. Verbreitung d. Pfluges“ str. 466, ryc. 301 i 302)⁶⁾. Szufle do ciągnięcia są to najczęściej jakby rzeczywiste szufle, dużych rozmiarów, zaopatrzone z tyłu w jedną lub dwie rękojeście. — Ryc. 1 a przedstawia nam rodzaj takiej szufli do ciągnięcia, która posiada jedną rękojeść z tyłu. — Pochodzi ona z Orao, w okolicach Randu (na południe od Jamda), a służy do gładzenia roli po siewie. — Cała z drzewa składa się właściwie z trzech części, szufli, rękojeści i rozdwojonego grządziela, służącego do ciągnięcia. Grządział umocowuje się zapomocą sznura do wystających z boku szufli uchwytywów. Krawędź pracująca w tej szufli nie posiada obicia żelazem.

Ciekawe są również narzędzia, których działanie podobne jest czy to do szufli do ciągnięcia, czy też do bron deszczułkowych. Narzędzia takie posiadają jednak tylko jakby krawędź szufli, podobnie jak brony deszczułkowe, osadzoną w miejsce lemiesza na radle (pługu), czy też na innego rodzaju narzędziu. Na ryc. 1 b podano taki, jak zaznaczono w inwentarzu „pług“, pochodzący z Reinlah (Maroko). W miejsce lemiesza jest osadzona poprzeczna listwa żelazna. Budowa samego narzędzia jest identyczna z kształtem występujących na tym obszarze radel (pługów). Szkoda tylko, że odnośny badacz nie podał dokładnie, do jakiej pracy to narzędzie jest używane. Wnosząc z budowy najprawdopodobniej do podobnej jak brony deszczułkowe lub szufle do ciągnięcia.

Do tego samego lub zbliżonego celu służą być może poniżej opisane narzędzia pochodzące: jedno z Tybetu, drugie zaś z okręgu (District) Bellary w Indjach. Częścią składową obu tych narzędzi są grube belki z osadzonemi w nich częściami roboczymi i grządziałami, podobne do tych, jakie występują w południowej Azji przy bronach. W takich bronach wbite są w poprzeczne belki zęby mniejszej tejsamej długości, co część robocza opisywanych narzędzi, w ilości około 8 sztuk lub mniej (często 3). W narzędziu pochodzącym z Tybetu (ryc. 1 c) a w inwentarzu oznaczonym „pług“, część robocza, listwa żelazna jest nieprzerwana, wykuta z jednego kawałka wraz z umocowaniami w belce bocznemi listwami. Belka jest ośmiokątna. U góry posiada otwór na rękojeść, której brak. Umieszczone są w nim dwa dragi, grządziale (hołoble)⁷⁾. Narzędzie drugie, z okręgu Bellary (ryc. 1 d), różni się tylko tem, że listwa dolna nie tworzy całości, lecz składa się z dwóch części. Belka jest również ośmiokątna, u góry z otworem na rękojeść, której brak, i z dwoma grządziałami (hołoblami) z bambusu. W inwentarzu narzędzie to oznaczono jako „Grubler“.

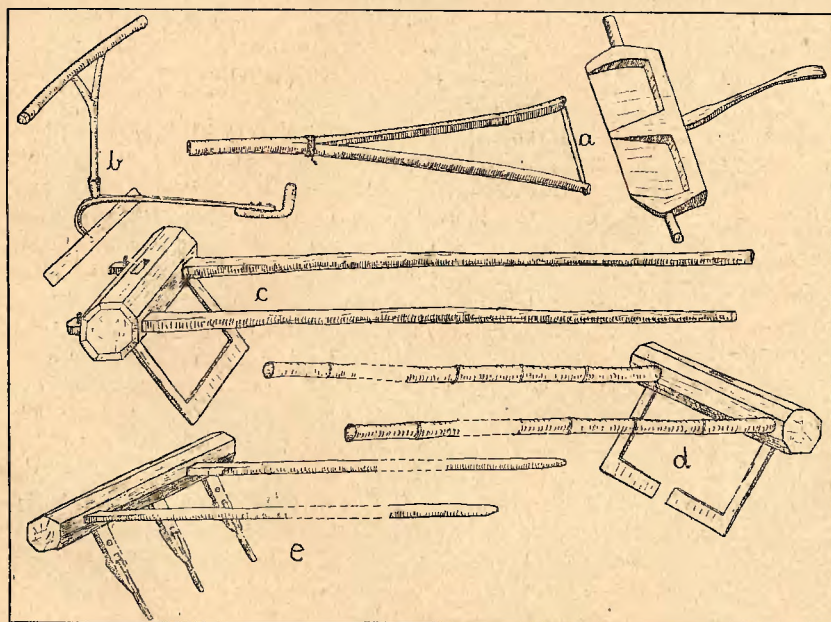
Oprócz bron zaopatrzonych w zęby sporządzane z jednego materiału, występuje w Indjach rodzaj bron posiadających żelazne zęby umoco-

⁶⁾ Bronami deszczułkowemi nazywam te, w których deska wprost użyta jest jako część pracująca.

⁷⁾ W Museum für Völkerkunde w Berlinie są ponadto zapisane w inwentarzu: I D 4799 a-h „Pflug mit breiter Schar, zwei Räder und zwei Zugbäumen, Tibet“. W inwentarzu jest narysowany tylko lemiesz jak na ryc. 1 c. Ciekawe byłoby kółka przy tego rodzaju narzędziu. Następnie pod: I D 4800 „Pflug mit Gabeldeichsel ohne Räder“, Tibet. Umieszczony tam rysunek narzędzia z wrysowaną rękojeścią, różni się od narzędzia ryc. 1 c tem, że grządział widłowaty przechodzi w pojedynczy, jest więc przystosowany do zaprzęgu we dwa zwierzęta pociągowe.

wane w drzewie, kształtu charakterystycznego dla tamtejszych ryłków z lemieszami przy radłach ryłkowych. Na ryc. 1 e podano takie narzędzie pochodzące z okręgu Bellary, a w inwentarzu oznaczone jako „bullock hoc”. Narzędzie to jest opatrzone trzema zębami sporządzonemi w kształcie ryłków z lemieszami i osadzonemi w helce bez rękojeści. Ostrza żelazne posiadają formę dłutowatą. Są one wpuszczone w część drewnianą i przymocowane skobelkami.

Wszystkie trzy ostatnie narzędzia są przystosowane do zaprzęgu w jedno zwierzę pociągowe. Narzędzie ostatnie (ryc. 1 e) jest nie tylko przykładem dla narzędzi ryłkowych o większej ilości ryłków, ale wraz z narzędziami 1 c i 1 d jest ono bardzo ciekawe też i z innego względu.



Rycina 1.

1 a. Museum für Völkerkunde Hamburg. Nr. inwentarza 28.71 : 350 a, b, c. Wszystko sporządzone z drzewa. Długość części roboczej 100, szerokość 32, grubość ściany tylnej ok. 8,5. Długość rękojeści 63,5, a grządziela 174. — 1 b. H. f. V. Hamburg. Nr. inwent. 13.29:231 Cała wysokość 80. Długość grządziela (żelazny, wygięte zakończenie z drzewa) 60. Długość listwy żelaznej 55, szerokość 6, grubość około 3 mm. Żelazo kute. Cała rękojeść osadzona w żelaznej tulejce na grądzielu, z drzewa. — 1 c. M. f. V. Berlin. Nr. inwent. I D 4801. Długość belki 51, średnica 17. Długość grządzieli 283. Część robocza z kutego żelaza: cała szerokość części roboczej 39,8, wysokość boków wraz z listwą 36. Szerokość listwy 8,1, grubość brzegu górnego 1,9, przechodząca ku dołowi w ostrze. — 1 d. M. f. V. Berlin. Nr. inwent. I C 25832. Długość belki 50, średnica 14. Długość bambusowych grądzieli 290. Część robocza z kutego żelaza: cała szerokość części roboczej 39, szerokość pojedyncza 17, wysokość boków wraz z listwą 23. Szerokość listwy 6,5, w dół listwa przechodzi w ostrze. — 1 e. M. f. V. Berlin. Nr. inwent. I C 25833. Długość belki 94. Długość grądzieli 220. Cała długość zębów 42 długość części żelaznej (ostrzy dłutowatych) 24,2, przekroj ostrzy 1,8 × 1,8. — Wszystkie wymiary podano w centymetrach.

Mianowicie należą one do tej grupy narzędzi azjatyckich, która bez wątpienia nie tylko wywarły wpływ, ale były też w mniejszym lub większym, pośrednim lub bezpośrednim stopniu pierwowzorem dla sochy łopatkowej. Zwłaszcza podzielność części roboczej, następnie zasada umocowywania w belce poprzecznej części roboczej i grządziela (hołobli na jedno zwierzę pociągowe). Budowa, jej zasady, są podobne. W mojej pracy o narzędziach rolniczych (Narzędzia rolnicze typu rylcowego) zajmowałem się problemem pochodzenia sochy, przede wszystkim łopatkowej, którą należy uważać za starszą od dwupolicowej, powstałej z oddziaływania sochy łopatkowej na radło rylcowe, i doszedłem do wniosku, że początków sochy łopat. należy szukać w podobnych narzędziach jednozaprzęgowych azjatyckich. Trzy wyżej opisane narzędzia (c, d i e) uważam za przyczynek do dziejów jej powstania. Zagadnienie powstania sochy łopatkowej nie jest ostatecznie rozwiązane. Brak jeszcze szczegółowych materiałów, a przede wszystkim wyczerpujących opracowań materialnej kultury ludów azjatyckich.

Z krótkiego opisu podanych pięciu narzędzi rolniczych wynika, że mimo zasadniczych i zdawałoby się wyczerpujących opracowań z zakresu narzędzi rolniczych wiele pozostało jeszcze do zrobienia w tym przedmiocie. Obszaru Europy nie można jeszcze uważać za dość dokładnie opracowany, przede wszystkim jednak kontynent azjatycki domaga się szczegółowego zebrania materiałów. Dużą winę w tym wypadku ponoszą badacze, którzy przeprowadzają poszukiwania raczej w dziedzinie społecznej i duchowej, a z kultury materialnej zajmują się przeważnie strojem i budownictwem. Dlatego też mimo olbrzymiej ilości literatury odnoszącej się do kontynentu azjatyckiego, opracowanie kultury materialnej natrafia na poważne trudności, a często w odniesieniu do rozmaitych wytworów kulturowych jest prawie wykluczone. Brak ten istnieje też w zagranicznych zbiorach muzealnych, w których inne części świata (Afryka, Ameryka) są stosunkowo dobrze zaopatrzone w zbiory z zakresu materialnej kultury ludowej. Z obszarów Azji posiadają wprawdzie muzea bogate zbiory sztuki, brak natomiast zwykłych przedmiotów codziennego użytku. Dopiero w ostatnich latach zaczynają się wypełniać luki w zbiorach, odnośnie do kultury ludowej azjatyckiej. Ma to swoje uzasadnienie w dwóch przyczynach. Pierwsza, to wogóle zwrot w kierunku badań nad wytworami codziennego użytku, będący wynikiem zrozumienia ich ważności, druga zaś jest ta, że o dalsze okazy sztuki i t. p. coraz trudniej. Raz że nowych przybywa niewiele, stare zaś częściowo wyczerpały się, względnie po prostu to, co można było ongiś nabyć za śmiesznie niską kwotę, kosztuje obecnie setki i nieraz tysiące. Zwrot ten należy powitać z radością, bowiem pierwsze opracowanie całokształtu etnografii azjatyckiej w Buschowie jest dziś już niewystarczające (oczywiście dla etnologów. Jako dzieło ogólne, wprowadzające, posiada nadal wartość). Tembardziej, że coraz więcej zdajemy sobie sprawę z tego, że bez rozwiązania i opracowania problemów azjatyckich nie będziemy mogli rozwiązać ostatecznie zagadnień wielkiego półwyspu azjatyckiego — Europy.

Z Zakładu Etnologicznego U. J. K. we Lwowie.